

GŁOS CHŁOPIŃSKI

ROK II (V)

ŁÓDŹ, PIĄTEK 28 STYCZNIA 1949 ROKU

Nr. 26 (1327)

Podpisanie polsko-rumuńskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy



Masy pracujące Bukaresztu manifestują na wiecu gorącej uczucia dla bratniego narodu polskiego.

BUKARESZT (PAP). W środę 26 stycznia podpisano układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Ludową Republiką Rumuńską.

O godzinie 10-ej do gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych przybyli członkowie polskiej delegacji rządowej, przedstawiciele Rządu Rumuńskiego, wyżsi urzędnicy rumuńskiego MSZ, członkowie ambasady R. P. w Bukareszcie, oraz ambasador rumuński w Warszawie.

O godzinie 10.15 premierzy, oraz ministrowie spraw zagranicznych obu państw złożyli podpisy pod tekstami układu.

Premier Groza i premier Cyrankiewicz wygłosili przemówienia.



Tow. Gheorghiu Dej

Przewodniczący Rumuńskiej Partii Robotniczej

Klasa robotnicza Niemiec i jej Partia jednoczą swe siły w walce o pokój

Przewodniczący Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) tow. Wilhelm Pieck o uznaniu granicy na Odrze i Nysie, jako pierwszym warunku porozumienia z narodem polskim

BERLIN (PAP). — Jak już wczoraj podaliśmy, przewodniczący Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) Wilhelm Pieck wygłosił w pierwszym dniu obrad konferencji partyjnej mowę na temat obecnej sytuacji w Niemczech i zadań SED.

Obecnie podajemy główne punkty mowy Piecka.

Na wstępie Wilhelm Pieck scharakteryzował obecną sytuację, jako okres walki o jedność i sprawiedliwy pokój dla Niemiec.

Przechodząc do szczegó-

wej analizy stanowiska zachodnich władz okupacyjnych Wilhelm Pieck mówił m. in.: Z posunięć zachodnich mocarstw okupacyjnych wynika wyraźnie, że chcą one przekształcić zachodnio-niemieckie państwo kolonialne w bazę wojenną.

Mówca podkreślił dalej, że w przeciwieństwie do tego, co dzieje się w Niemczech Zachodnich — stosunki w strefie radzieckiej rozwijają się w sposób postępowy i pokojowy.

W strefie tej zniszczone zostały siły faszystowskie.

Z kolei mówca przeszedł do sprawy granicy nad Odrą i Nysą, mówiąc m. in.:

Musimy jasno stwierdzić, że to Hitler i jego moco dawcy — niemieccy kapitaliści monopolistyczni — ponoszą wyłączną odpowiedzialność za niedolę i nędzę, która w następstwie wojny dotknęła wszystkie narody Europy, a m. in. również naród niemiecki.

Zbrodniarze ci ponoszą odpowiedzialność za wszystkie skutki wojny.

Jednocześnie musimy stwierdzić jasno, że uregulowanie granicy na Wschodzie zostało

usankcjonowane podpisem wszystkich mocarstw.

Pierwszym warunkiem porozumienia z narodem polskim jest uznanie granicy na Odrze i Nysie, jako granicy pokoju, oraz walka przeciwko wszelkim nastrojom rewizjonistycznym.

Fakt, że właśnie przedstawiciele naszej Partii pierwsi wszczęli rozmowy z narodem polskim i z innymi narodami, które padły ofiarą agresji hitlerowskiej, że przedstawiciele naszej Partii pierwsi stają się nawiązać przyjazne stosunki z tymi narodami — wskazuje, że klasa robotnicza i jej Partia jest najpotężniejszą siłą w walce o pokój.

Ratyfikacja układu o zawieszeniu broni pomiędzy Egiptem a Izraelem

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera podaje z wyspy Rodos o podpisaniu tam pomiędzy przedstawicielami Izraela i Egiptu dokumentu ratyfikacyjnego o zawieszeniu broni w południowej Palestynie.

W ten sposób decyzja o zaprzestaniu ognia na pustyni Negev z dnia 7 stycznia br. została oficjalnie zatwierdzona przez rządy obu państw.

Układ o zawieszeniu broni, który wszedł w życie w środę w południe, przewiduje bezwzględne zaprzestanie og-

nia przez wszystkie jednostki sił zbrojnych Egiptu i Izraela.

Ponadto obie strony zobowiązują się do nieprzekraczania linii, zajmowanych obecnie przez najbardziej wysunięte placówki wojsk lądowych.

Nienaruszanie obecnej linii obowiązuje również lotnictwo i marynarkę wojenną.

Zgodnie z uchwałą Rady Bezpieczeństwa z 23 grudnia 1948 r. obserwatorzy ONZ mają zagwarantowaną swobodę poruszania się w rejonie granicznym.

Tow. poseł E. Ochab wita konferencję SED w imieniu KC PZPR

Na konferencji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) tow. poseł Ochab wygłosił przemówienie powitalne w imieniu KC PZPR.

Omawiając rozwój sytuacji w Zachodnich Niemczech tow. Ochab stwierdził, że naród polski śledzi z niepokojem rozwój wypadków w Tryzonii.

Imperialiści z Nowego Jorku i Londynu, którym strach przed ludem pracującym odbiera resztę rozumu i humoru, podejmują zbrodnicze próby odbudowania arsenału wojennego w Zagłębiu Ruhry.

Naród polski doskonale pamięta, że na przestrzeni wieków właśnie z zachodu wyruszały kohorty najęźdźców na podbój ziemi słowiańskiej.

Mówca przypomniał straszliwe zniszczenia, jakie wyrządził Polsce faszizm, oraz zaciętą walkę prowadzoną

przez naród polski podczas okupacji pod kierownictwem proletariatu i jego awangardy PPR.

Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności wskazuje narodowi niemieckiemu drogę sojuszu ze Związkiem Radzieckim i państwami demokratycznymi, daje konkretny program wyzwolenia społecznego i narodowego.

Z kolei mówca przedstawia zmarzenia, które toczyły się w Polsce między obozem postępowym, a rodzimym faszystem, który za wszelką cenę dążył do odwołania narodu polskiego od braterskiej współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Zwalczając szowinizm polskich faszystów, Partia przekonała masy, że w nowych granicach Polska będzie silniejsza niż dawniej, że nowy układ stosunków jest układem stałym, gwarantującym bezpieczeństwo i pokój.

Naród chiński wyzwala się z niewoli i staje się gospodarzem swojego kraju

Oświadczenie przedstawicieli chińskich partii demokratycznych

MOSKWA (PAP). — Jak donosi agencja Tass, na obszary wyzwolone przez Chińską Armię Ludową przybyło 55 przedstawicieli partii demokratycznych, którzy wespół z innymi działaczami demokratycznymi opublikowali 22 stycznia rb. oświadczenie w sprawie obecnej sytuacji w kraju.

Władza ludowo-demokratyczna — stwierdzają chińscy działacze demokratyczni — winni objąć przedstawiciele szerokiej warstw narodu, lecz w skład jej nie mogą wejść przedstawiciele wojenni i inspiratorzy wojny domowej.

Nawiązując do ostatnich oświadczeń Czang Kai Szeka, autorzy deklaracji podkreślają, że odezwy „pokojowe” Czang Kai Szeka są kłamliwe i obłudne.

Jesteśmy przekonani — czytamy w deklaracji — że naród chiński, pomny swych ciężkich doświadczeń, nie da się znowu wprowadzić w błąd przez reakcyjne spiski Czang Kai Szeka i imperialistów amerykańskich.

Oświadczenie złożone przez przewodniczącego Komitetu Centralnego Chińskiej Partii Komunistycznej — Mao Tse Tung — natchnęło nas wielką wiarą.

Mao Tse Tung dał wnikliwą i głęboko uzasadnioną analizę spisku, uknutego przez blok

w nich wyraz wola całego narodu.

Żywimy nadzieję, że cały naród chiński, wszyscy towarzysze broni zjednoczą się w jednolitym frontie demokratycznym i stwierdzą konieczność stanowczego urzeczywistnienia jednomyślnie woli narodu do celu zupełnego zrealizowania

tych ośmiu warunków osiągnięcia pokoju.

Nadszedł dzień, gdy my, naród chiński, wyzwalamy się z niewoli, zmieniamy bieg historii.

Powinniśmy uczynić wszystko, aby naród mógł stać się prawdziwym gospodarzem w kraju.

Związki Zawodowe mają wspólną linię z programem politycznym klasy robotniczej

Tow. poseł Cwik o szkoleniu aktywistów ruchu zawodowego w Polsce

WARSZAWA (PAP). — W gmachu KCZZ odbyła się ogólnokrajowa narada aktywistów szkoleniowych ruchu zawodowego dla przedyskutowania projektu planu pracy na rok bieżący i wytycznych akcji szkoleniowej.

Referat o zadaniach szkolenia związkowego na tle uchwał Kongresu PZPR wygłosił sekretarz generalny KCZZ poseł Tadeusz Cwik.

Jeśli Kongres wskazał — oświadczył tow. Cwik — na konieczność przejścia do nowych, wyższych form udziału mas pracujących w gospodarowaniu państwem, do wzmocnienia udziału związków zawodowych w ustalaniu i kontroli planów produkcyjnych w każdym warsztacie pracy, to akcja szkoleniowa musi te wskazania przekazać szerokim masom związkowców i pomóc w ich zrealizowaniu.

Programy szkoleniowe muszą w najszerszym stopniu odzwierciedlać powiązanie działalności związków zawodowych z wielkim programem politycznym klasy robotniczej.

Ruch zawodowy — oświadczył mówca — powinien nieustannie, w codziennej działalności, szeroko uwzględniać zbliżenie między chłopen a robotnikiem.

Kolejne obrady ministrów mocarstw zachodnich

LONDYN (PAP). — W dniu 27 stycznia odbędzie się kolejna sesja pięciu ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich.

Obrady sesji będą tajne. Obserwator dyplomatyczny

dziennika „Times” stwierdza, że rozmowy poświęcone będą rozpatrzeniu zagadnień związanych z rokowaniami w Waszyngtonie, dotyczącymi utworzenia Paktu Atlantyckiego.

